Tydzień 32- Tajemnice książek (20.04.2020r.-24.04.2020r)

**Poniedziałek 20.04.2020r.**

**„Gdzie jest f?”** –dziecko będzie potrzebowało kartkę papieru formatu A4, ok. np.10 kredek i 2 klocki. Rodzic zaprasza dziecko do zabawy: *Za chwilę będę wymieniać słowa, które zawierają głoskę* ***f*** *– na początku, w środku lub na końcu. Twoim zadaniem jest ułożenie na kartce tylu kredek, ile głosek mają te słowa. Poproszę, abyś w miejsce głoski f zamiast kredki ułożył/a klocek.*  Proponowane słowa: fotel, farba, flaga, foka, kufer, lufa, telefon, kartofel, żyrafa, elf, fotograf, klif, gryf

**„F jak fotel” –** prezentacja litery w wyrazie. Pokazujemy planszę z monografią litery F.( znajduje się w ćwiczeniach str.5 ) Dziecko ma za zadanie wyklaskać słowo zgodnie z modelem sylabowym wyrazu: fotel, a następnie próbuje przegłosować jednocześnie wskazując kolejne pola na planszy.

**Ćwiczenia część 4 str. 5a** – zaznaczanie głoski **f** w słowach, zaznaczanie liczby głosek w nazwach obrazków.

**Ćwiczenia część 4 str.5b** – pisanie litery **F**, **f** po śladzie, otaczanie pętlą litery **F**, **f** znalezionej wśród innych liter, czytanie tekstu z poznanych liter, rysowanie ilustracji do tekstu.

**Wtorek 21.04.2020r.**

**„Opowiadanie o papierze”** –Będzie potrzebna kartka formatu A4 i ołówek. Zadaniem dziecka jest zapisanie działań i podpisanie się na kartce.

*W pewnym lesie stały obok siebie cztery drzewa – wysokie i stare. Pewnego dnia drwale ścięli jedno z nich. Ile drzew zostało?, Ciężarówka wiozła do tartaku osiem ściętych drzew. Po drodze zatrzymała się w miej­scu wycinki i pracownicy zapakowali na ciężarówkę jeszcze jedno drzewo. Ile drzew było razem na przyczepie ciężarówki?* Dziecko może zapisywać liczbę drzew cyframi, symbolami, np. kropkami, lub rysunkami.

**Ćwiczenia część 4 str.10a** – kącik grafomotoryczny, samodzielne pisanie liter **f**, **F**, pisanie wyrazów po śla­dzie.

**Ćwiczenia część 4 str.6a** – umieszczanie nalepek w brakujących miejscach, czytanie wyrazów.

**Ćwiczenia część 4 str.6b** – uzupełnianie nalepkami ilustracji regału z książkami.

**Środa 22.04.2020r.**

***Jak powstaje książka?*** *–* Zapraszamy dziecko do uważnego słuchania utworu: *Usiądź wygodnie, przygotuj uszy do słuchania i posłuchaj kolejnej przygody Ady i Adama. Dzisiaj dzieci dowiedzą się, w jaki sposób powstaje papier i jak kiedyś pisano książki. Postarajcie się zapamiętać jak najwięcej informacji.*

***Jak powstaje książka*** Maciej Bennewicz

Pan drukarz zaczerpnął białą maź i wylał ją na kwadratowe sito.

– To jest pulpa – powiedział uroczystym tonem. – Dawniej robiło się ją ze starych szmat – rozdrobnionych i rozpuszczonych, a teraz robi się ją z drewna. Te białe włókna to celuloza. Nadmiar wody ocieka i po wyschnięciu tworzy się papier.

Dzieci z niecierpliwością przyglądały się ruchom pana drukarza. Drewniany kołowrót po­dobny do dziadka do orzechów, tylko większy, zgrzytnął i dwie grube deski ścisnęły sitko, na które przed chwilą wylała się papierowa pulpa.

– Oto wyschnięta pojedyncza kartka. – Pan Borys, pracownik muzeum, podał dzieciom dwie grube kartki. – Właśnie z powodu sposobu, w jaki powstawał dawniej papier, nazwano go papierem czerpanym. Był bardzo drogi. Dlatego także książki były bardzo drogie. Wszystko wykonywano ręcznie. Z kotła zaczerpywano pulpę, a następnie na sicie, przygnieciona prasą, czyli ciężkimi deskami, ociekała z wody. Po wyschnięciu powstawała kartka, jak ta.

Najpierw Ada, a potem Adam zaczerpnęli białą maź z beczki, a potem po kolei kręcili wiel­kim kołowrotem prasy, aby wycisnąć z sita nadmiar wody. Po chwili ich kartki schły na sznurku.

A taki sposób powstawały pierwsze książki. Pan drukarz usiadł przy wielkim biurku, za­ostrzył gęsie pióro, umoczył w atramencie w specjalnym zbiorniczku zwanym kałamarzem i napisał imiona: Ada i Adam.

– A teraz wasza kolej – powiedział i dodał: – Każde pióro służyło do innego rodzaju atra­mentu. Kolory atramentów wytwarzano ze sproszkowanych roślin i minerałów. Najdroższy był niebieski. Najdroższy, gdyż najtrudniej było zdobyć odpowiednie minerały.

Dzieci napisały gęsim piórem swoje imiona. Adam narysował również uśmiechniętą buźkę, Ada zaś pyszczek kota. Wujek Alfred złożył zamaszysty podpis z piękną literką A, którą ozdobił gałązką i kwiatkiem.

– Prawdziwa rewolucja w drukarstwie nastąpiła jednak znacznie później, w XV wieku, kiedy to Johann Gutenberg wymyślił specjalną maszynę, a właściwie sposób układania literek. – Pra­cownik muzeum wskazał wielkie drewniane urządzenie z kołowrotem, z czymś w rodzaju stołu i ogromną drewnianą ramą. Urządzenie przypominało Adamowi samochód wojskowy, Ada natomiast miała wrażenie, że patrzy na wielkiego smoka, który rozdziawia paszczę.

– Od czasów wynalazku pana Gutenberga literki układało się w specjalnych ramkach w od­biciu lustrzanym, literka po literce, słowo po słowie, zdanie po zdaniu. Była to żmudna praca, ale dzięki niej można było drukować wiele egzemplarzy książki. Przy ręcznym pisaniu pisarczyk, czyli skryba, często przez wiele lat pisał jedną książkę. Gęsim piórem, literka po literce. Dlatego książki były tak rzadkie i drogie.

– A dlaczego trzeba drukować w odbiciu lustrzanym? – spytał Adam.

Pan Borys pokazał odciśniętą stronę i powiedział:

– Prasa Gutenberga działa jak pieczątka. Widzicie czasem na ulicach karetki pogotowia albo straży pożarnej. Mają odwrócone napisy, prawda?

– Żeby można było je odczytać w lusterku samochodowym – ucieszył się Adam.

– No właśnie, tę samą zasadę odkrył prawie sześćset lat temu Gutenberg i w ten sposób zre­wolucjonizował drukarstwo. Odbicie lustrzane; pieczątka jak napis na karetce; prasa, która do­ciska literki do papieru czerpanego i jest książka – podsumował drukarz.

Adam z pomocą wujka przekręcił długą dźwignię prasy, pociągnął specjalną wajchę i strona była gotowa. Po chwili swoją pierwszą stronę do książki wydrukowała również Ada. Zebrani nagrodzili ją oklaskami, gdyż dzielnie sama wprawiła w ruch prasę drukarską Gutenberga.

Ada odczytała fragment z wydrukowanej przez siebie strony:

*Czcionce pięknie tej podziękuj.*

*Atramentu zręczny taniec*

*Złożył z liter długie zdanie.*

– A teraz – oznajmił wujek – cofamy się do samego początku. Książka powstawała na papie­rze, papier musiał być zadrukowany. Potem introligator ją zszywał tak jak krawiec tkaninę. Dziś robi to maszyna. Wcześniej wszystko wykonywano ręcznie i stopniowo ulepszano. Współcze­śnie książkę pisze się na komputerze i można ją wydrukować w domu. Literki można zmieniać, wklejać obrazki, rysować na pulpicie.

– Można robić, co się chce – stwierdził Adam. – Wystarczy myszka albo rysik.

– Albo nawet sam palec – dodała Ada. – Palec to najlepszy rysik.

– Zgadza się – stwierdził Alfred – ale każdą książkę trzeba najpierw wymyślić. A kto wymy­śla, a potem pisze książki?

– Skryba? – zaproponował Adam.

– Drukarz? – zastanawiała się Ada. I po chwili dodała z entuzjazmem: – Już wiem, autor!

– Tak jest, autor, czyli pisarz. W takim razie cofamy się do samego początku, czyli do chwili, gdy książka powstaje w głowie autora. A zatem…

– A zatem… – powtórzyła Ada.

– A zatem, drodzy Ado i Adamie, również wy zostaniecie autorami i napiszecie swoją pierw­szą prawdziwą książkę.

– Ale jak to zrobimy? – Zastanowił się Adam, połykają pyszne ciasto drożdżowe, które poda­wano w barze obok muzeum.

– Już wam mówię. Trzeba zacząć od pomysłu. A pomysł to coś…

– Coś, coś… – zastanawiała się Ada.

– Coś, o czym chce się opowiedzieć innym ludziom, jakaś bardzo ciekawa historia – stwier­dził Adam.

– Znakomicie. W takim razie zastanówcie się, o jakiej pasjonującej, superciekawej historii chcielibyście opowiedzieć innym ludziom, na przykład dzieciom ze swojej klasy, rodzicom, pani nauczycielce, mamie, tacie albo babci. Potem zamiast gęsiego pióra i papieru czerpanego użyje­my telefonu i dyktafonu. A na koniec wszystko spiszemy i wydrukujemy, a właściwie zrobi to za nas program, który zmieni wasz głos w gotowy tekst. Potem go tylko poprawimy i już. Widzi­cie, jaką drogę przeszła książka. Od białej pulpy do dyktafonu, który zmienia słowa w zapisany tekst. Do roboty!

– Super! – ucieszyły się dzieci.

– Moja historia jest następująca – zaczęła Ada. – Wcześnie rano przyjechał po nas wujek Alfred i jak zwykle miał tajemniczą minę. Spodziewałam się, że wymyślił coś fajnego. I nie my­liłam się. Pojechaliśmy na wycieczkę. W starym klasztorze, czyli w miejscu, w którym dawno, dawno temu mieszkali zakonnicy, panowie o długich brodach, którzy spędzali czas na modli­twie i pracy, mieści się muzeum sztuki drukarstwa i książki. Pan drukarz wygląda, jakby sam był zakonnikiem z dawnych czasów. Ma brodę i długie ubranie z fartuchem.

– A ja mam taką historię – zaczął Adam:

*Czcionce pięknie tej podziękuj.*

*Atramentu zręczny taniec*

*Złożył z liter długie zdanie.*

*Dawniej papier był czerpany,*

*Dziś dyktafon w ręku mamy.*

Zadajemy pytania dziecku: *W jaki sposób Ada i Adam pomagali robić papier? W jaki sposób tworzono książki przed pojawieniem się nowoczesnych drukarni?*

***Moja ulubiona książka****- praca plastyczna, technika dowolna*

**Ćwiczenia część 4 str.10b** – kącik grafomotoryczny, kolorowanie pól zgodnie z zauważoną regułą, koloro­wanie według wzoru

Czwartek 23.04.2020r.

**Wieki skarb**- Rodzic zaprasza dziecko do wysłuchania wiersza. Prosi, by zapamiętało, o czym, zdaniem autorki wiersza, opowiadają książki.

**Wielki skarb Barbara Stefania Kossuth**

Mam przyjaciela – wielki skarb,

największą radość w świecie.

Któż to? Aha, nie powiem, nie…

Z łatwością odgadniecie.

Chciałbym z nim przebyć cały dzień,

lecz mi nie daje niania.

– Ej, Jurku, chodź, na spacer czas,

dość tego już czytania.

Tak, książka to przyjaciel mój –

przyjaciel prawie żywy.

On opowiada cudów moc,

o świecie prawi dziwy.

O górach, morzach niesie wieść,

o naszej własnej ziemi,

wypowie wiersz lub cudną baśń –

czym? – Literkami swymi.

Więc cieszę się, że książkę mam.

Och, czytać pragnę wiele!

Nie niszczę ich, bo książki me –

najlepsi przyjaciele.

N. prosi, by dzieci przypomniały, czego – zdaniem autorki – można dowiedzieć się z książek. Jakie inne informacje możecie znaleźć w swoich ulubionych książkach? Co oznacza sformułowanie „książka moim przyjacielem”? Czy autorka miała na myśli takiego przyjaciela, z którym można się bawić, biegać, wyjeżdżać?

**Ćwiczenia część 4 str.7a** – przeliczanie książek, uzupełnianie zbiorów, zapisywanie i rozwiązywanie działań.

**Ćwiczenia część 4 str.7b** – rysowanie wzorów po śladzie i samodzielnie, odczytywanie rebusów, umiesz­czanie nalepek

**Ćwiczenia część 4 str.8a** – przeliczanie i rysowanie monet i banknotów

**Piątek 24.04.2020r.**

**„Zagadki – rymowanki”** – *Za chwilę powiem kilka zagadek. Odpowiedź na nie powinna rymować się z zagadką. Wszystkie zagadki dotyczą baśni, bajek i legend, które znacie.*

W Krakowie mieszka wawelski smok,

co zieje ogniem przez cały… (*rok*)1.

Krasnoludek jest malutki,

tak jak wszystkie… (*krasnoludki*).

Kto z krasnalami w tym domku mieszka?

To jest na pewno Królewna (*Śnieżka*).

Kto był dobry dla Kopciuszka?

Chrzestna matka, czyli (*wróżka*).

Czerwony Kapturek do babci wędrował,

Lecz wilk się zaczaił, za drzewem się (*schował*).

Groźna Baba Jaga domek ma z piernika.

Kto ją spotka w lesie, niechaj prędko (*zmyka*).

Gdy kot buty dostał,

Janek księciem (*został*).

Rzecz to znana, całkiem pewna,

Że Pinokio powstał z (*drewna*).

**Ćwiczenia część 4 str.8b** – czytanie zdań wyrazowo-obrazkowych, pisanie wyrazów po śladzie.

**Ćwiczenia część** **4 str.9a** – umieszczanie nalepek z literami, odczytywanie hasła.

**Ćwiczenia część** **4. Str.9b** – kreślenie drogi w labiryncie, przeliczanie książek, porównywanie liczb

***Jeżeli ci wesoło*** – zabawa ruchowa do piosenki. Dziecko gestem ilustruje słowa piosenki.

***Jeżeli ci wesoło*** Marta Bogdanowicz

Jeżeli ci wesoło i dobrze bawisz się

Uśmiechnij się do wszystkich i zaklaszcz w ręce swe.

Jeżeli ci wesoło i dobrze bawisz się

To podnieś brwi do góry i dotknij czoło swe.

Jeżeli ci wesoło i dobrze bawisz się

To otwórz teraz usta i zamknij oczy swe.

Jeżeli ci wesoło i dobrze bawisz się

To pokaż najpierw język, a potem zęby swe.

Jeżeli ci wesoło i dobrze bawisz się

Nabierz w usta powietrza i klep policzki swe.

Jeżeli ci wesoło i dobrze bawisz się

Uśmiechnij się do wszystkich i zaklaszcz w ręce swe.